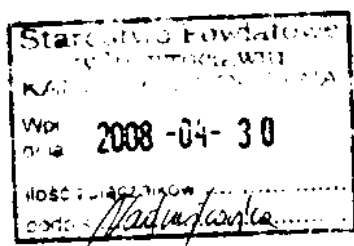


Inowrocław, 29 kwietnia 2008 r.

B.R.0045-234/2008



Pan  
Tadeusz Majewski  
Przewodniczący  
Zarządu Powiatu  
w miejscu

Na XVII sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego 24 kwietnia 2008 roku zgłoszono następujące interpelacje i zapytania:

Radna p. Maria Kruszevska:

- 1) nawiązała do problemu ludzi bezrobotnych, poinformowała, że otrzymała treść skargi osoby bezrobotnej na PUP, o którą zwracała się na poprzedniej sesji i prosi o ponowne jej rozpatrzenie. Radna dodała, że Powiatowy Urząd Pracy pracuje źle, traktuje arogancko bezrobotnych obywateli. Urzędnicy, którzy tam pracują nie udzielają należnych informacji, nie służą radą, mataczą, zastawiając się procedurami, nie odpowiadają na pytania.
- 2) ponownie poruszyła sprawę funkcjonowania spółdzielni socjalnych. Poprosiła o informację, jaką pomoc otrzymują ludzie bezrobotni z Powiatowego Urzędu Pracy, ponieważ z przekazanej jej odpowiedzi wynika, że spółdzielnie socjalne istnieją, lecz nie prowadzą działalności gospodarczej. Radna zapytała, dlaczego Powiatowy Urząd Pracy nie pomógł ludziom bezrobotnym podjąć działalność? Czy są oni w ogóle poinformowani, jaką pomoc mogą uzyskać?
- 3) poprosiła o informację na temat działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej.
- 4) zapytała, czy Zarząd Powiatu mógłby rozpatrzyć pomysł przyłączenia się do aglomeracji bydgosko – toruńskiej poprzez zaproponowanie powiększenia obszaru ważności działania tzw. biletu aglomeracyjnego. Byłoby to ułatwienie komunikacji między Toruniem i Bydgoszczą oraz służyło wszystkim mieszkańcom powiatu.
- 5) zapytała, czy Zarząd Powiatu dostrzegł fakt braku finansowania dodatkowych zadań z zakresu kultury, które zostały zlecone Muzeum. Radna zauważyła, że w budżecie Muzeum nie ma żadnych środków finansowych, które pozwalałyby prowadzić taką działalność.

- 6) poprosiła o ponowne zajęcie się utrudnionym wyjazdem z dworca PKP w kierunku Bydgoszczy i Gminy Złotniki Kujawskie. Jest tam bardzo zła widoczność spowodowana ukształtowaniem terenu, co powoduje, że wyjazd jest bardzo niebezpieczny. Odpowiedzi, które radna otrzymywała do tej pory nie rozwiązują problemu, nic w tej sprawie nie zrobiono.
- 7) zwróciła się z prośbą do Zarządu Powiatu o rozpatrzenie możliwości wprowadzenia w szkołach prowadzonych przez Powiat Inowrocławski programu „Bezpłatny podręcznik”. Jest to program, który dobrze funkcjonuje w Stanach Zjednoczonych i zdaniem radnej można by było wprowadzić go u nas. Nasz powiat zamieszkują również biedni ludzie i byłoby to dla nich bardzo istotne. Może na początku podręczniki nie byłyby całkowicie bezpłatne, każdy rodzic jednorazowo w jednym roku uiściłby opłatę za podręcznik, w następnych latach podręczniki byłyby za darmo.

Radny p. Piotr Strachanowski powiedział, że kilka tygodni temu w bezpośrednim sąsiedztwie Parku Solankowego na polach Kruśliwca pojawiły się dwa wiatraki, kilkudziesięciometrowe metalowe konstrukcje, w drastyczny sposób zakłócające krajobraz i funkcje tego miejsca. Jeden z tych wiatraków „wyrósł” bezpośrednio w perspektywie tężni solankowej i – przynajmniej dla radnego – taki widok w tym miejscu jest szokujący, o ile nie przerażający. Ponoć tuż za granicami Miasta Inowrocławia wkrótce pojawić się mają kolejne wiatraki. Radny zapytał, czy to jest prawda. Czy w majestacie prawa, przy podejmowaniu decyzji o pozwoleniu na budowę (taka decyzja była następstwem decyzji Wójta Gminy Inowrocław o warunkach zabudowy i zagospodarowania tego terenu), brano pod uwagę skalę negatywnego wpływu, jaki tego rodzaju budowle stawiane w bezpośrednim sąsiedztwie dzielnicy uzdrowskiej mogą mieć na dalsze funkcjonowanie i rozwój Uzdrowiska Inowrocław, a w konsekwencji na spadek atrakcyjności Inowrocławia jako uzdrowiska? Radny zapytał również o możliwe, negatywne konsekwencje na rynku pracy i wzrost bezrobocia, bowiem wiemy doskonale ilu inowrocławian jest zatrudnionych w Uzdrowisku Inowrocław i pozostałych sanatoriach. Czy na ten problem spojrzano od strony fizjografii, mającej szczególne znaczenie w przypadku uzdrowiska, czy były uzasadnione przesłanki na wydanie decyzji o postawieniu tych budowli, a nie związanych z celami rolnymi, na gruntach rolnych klasy I,III?

Radna p. Urszula Iwicka poprosiła o wykaz spraw wniesionych do sądu przez pracowników Starostwa, w tym również byłych pracowników. Poprosiła o następujące informacje:

- jakie są postanowienia w poszczególnych sprawach,
- która ze spraw była wygrana, a która przegrana przez Starostwo,

Jeżeli zapadły postanowienia niekorzystne dla Starostwa, dla budżetu Powiatu Inowrocławskiego, radna poprosiła o podanie ile budżet poniósł kosztów z powodu przegranego pozwu. Poprosiła o podanie kosztów w następującej strukturze:

- wypłaty, lub odszkodowania dla tych pracowników,
- odsetki od kwoty głównej,
- koszty sądowe,
- koszty postępowania procesowego,
- inne koszty – jeżeli są to duże kwoty, radna prosi podać tytuł poniesionego kosztu.

Radna poprosiła również o podanie spraw, które nie są jeszcze zakończone.

Radny p. Mikołaj Bogdanowicz:

- 1) powiedział, że na koniec kwietnia drogi powiatowe są w bardzo złym stanie. Zapytał, jaka jest tego przyczyna i czy kiedyś się to zmieni ?
- 2) druga interpelacja dotyczy publikacji w „Gazecie Pomorskiej” pt. „Gimnazjalista z liceum”. Radny zapytał, czy prawdą jest, że Zarząd Powiatu zawarł umowę z osobą prywatną na prowadzenie prywatnego biznesu pod nazwą „Prywatne Gimnazjum w budynkach I i II Liceum Ogólnokształcącego w Inowrocławiu”. Gazeta informuje, że placówka ta ma działać w systemie dziennym, a to oznacza znaczne pogorszenie warunków pracy dla uczniów i nauczycieli tych szkół. Jakie korzyści materialne przemawiają za udostępnieniem szkół i ich wyposażenia osobie prywatnej, realizującej prywatny interes ? Czy przyjęte przez Zarząd Powiatu rozwiązanie oznacza, że każdy inny chętny mieszkaniec miasta i powiatu może również tworzyć w budynkach I i II LO oraz w innych placówkach oświatowych szkoły niepubliczne ? Można wysunąć taki wniosek, że przed kilkoma miesiącami celowo ograniczono liczbę uczniów tych dwóch szkół, a w których wnioskowano o dodatkowe profile i klasy, aby przygotować miejsce dla tego prywatnego gimnazjum.

Radny p. Paweł Czachor złożył interpelację na piśmie, która stanowi załącznik do niniejszego pisma.

Radny p. Marek Szubarga zwrócił uwagę na odcinek drogi Janikowo – Ludzisko. Usunięto tam drzewa ale zostawiono część pniaków, które teraz zarastają trawą, przez co stają się niewidoczne i stanowią zagrożenie dla pojazdów. Radny poprosił o ich usunięcie.

Radny p. Andrzej Kozłowski:

- 1) zwrócił się z prośbą, aby zajęto się sprawą właściwej pracy Zarządu Dróg Powiatowych, aby przestano kłamać, że w okresie zimowym o godz. 4.00 wyjeżdżają na drogi samochody z solanką. Radny specjalnie sprawdził tę

sytuację i ani razu nie zdarzyło się, aby choćby około 5.30 jeździły te pojazdy. W związku z tym radny ma poważne obawy, czy następuje właściwa gospodarka środkami finansowymi, bo być może płacimy za przejechane kilometry, których w rzeczywistości nie ma. Natomiast zdarzyło się, że w miesiącu lutym o godz. 11.00 jechał samochód z solanką, kiedy temperatura wynosiła +6 °C. Radny nie wie, kto ma nadzór nad tymi pracami.

- 2) przypomniał, że nie otrzymał odpowiedzi na interpelację dotyczącą złego stanu dróg. Na drogach powiatowych gdzie obowiązuje I standard ich utrzymania, w końcu kwietnia są wyrwy o wymiarach około 20 na 30, 40 cm. Radny zwrócił się do Pana Przewodniczącego i Pana Starosty, że jeśli nie ulegnie ta sytuacja poprawie do przyszłego tygodnia, on jako osoba prywatna i Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Obywateli, Ładu i Porządku Publicznego złoży do Prokuratury doniesienie o wszczęcie postępowania wobec Zarządu Dróg Powiatowych za narażenie zdrowia i życia obywateli.

Radny p. Andrzej Sieradzki poinformował, że na początku kwietnia uczestniczył w zebraniu sołeckim w miejscowości Brześć. Podnoszono tam problem drogi łączącej Brześć ze Złotowem. Jest to duży odcinek drogi brukowej, w zasadzie nieprzejezdny. Na tym spotkaniu był obecny również Burmistrz Kruszwicy, który zadeklarował partycypowanie w kosztach powierzchniowego utwardzenia tej drogi. Radny zwrócił się do Zarządu o rozważenie możliwości wykonania modernizacji tej drogi jeszcze w bieżącym roku przy współudziale Gminy Kruszwica.

Radny p. Mieczysław Szczygieł przypomniał, że na sesji 28 lutego br. zadał pytanie jakie stanowisko zajmie Zarząd Powiatu Inowrocławskiego w sprawie poszerzenia granic Miasta Inowrocławia, czy jest „za”, czy „przeciw”, czy proponuje rozmowy przy okrągłym stole. Na sesji wyjazdowej Rady Gminy Inowrocław jako radny Rady Powiatu Inowrocławskiego powiedział, że Zarząd zajmie takie stanowisko. Minęły dwa miesiące i nadal otrzymuje zapytania, kiedy Zarząd Powiatu zajmie stanowisko w tej sprawie. Powinien zrobić to jak najszybciej, ponieważ Wojewoda Kujawsko – Pomorski za tydzień ma wydać stosowną decyzję.

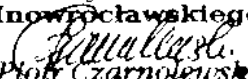
Radny p. Jacek Nijak złożył interpelację na piśmie, która stanowi załącznik do niniejszego pisma.

Radna p. Krystyna Mrugalska zgłosiła interpelację w imieniu mieszkańców miejscowości Chrzastowo. Powiedziała, że istnieje potrzeba budowy chodnika przy drodze powiatowej przebiegającej przez wieś. Jest to sprawa pilna, ponieważ powstało tam bardzo duże osiedle domków jednorodzinnych,

zamieszkiwanych przez młode rodziny. Przybyło zatem w tej miejscowości dzieci i młodzieży, którym należy stworzyć bezpieczne warunki poruszania się przede wszystkim w drodze do szkoły.

Radny p. Zenon Bąkowski dołączył się do wypowiedzi radnego p. Mieczysława Szczygła.

Proszę rozpatrzyć zgłoszone interpelacje i zapytania w myśl postanowień § 19 Statutu Powiatu Inowrocławskiego.

Przewodniczącą  
Rady Powiatu  
Inowrocławskiego  
  
Piotr Czarnolewski

Inowrocław, dn. 23.04.2008

Paweł Czachor  
Radny Rady Powiatu  
Inowrocławskiego

### **INTERPELACJA nr 1/04/2008**

**ws. Uchwały nr XVI/161/2008  
z dn. 27 marca 2008 roku**

Zarząd Powiatu  
Inowrocławskiego

Zanim zadam merytoryczne pytanie pragnę na wstępie zaznaczyć, iż zadaję je w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości; wyrażam zatem wątpliwości nie tylko swoje, ale wszystkich Radnych zrzeszonych w tym Klubie.

Pytanie brzmi: **dłaczego rekomendując Wysokiej Radzie projekt i przedkładając pod głosowanie zatajono rzeczywiste skutki, które ten akt prawny miał spowodować?** Dokonano tym samym szalbierstwa prawniczego i poniżono godność Radnych Powiatu Inowrocławskiego, rozmyślnie wprowadzając ich w błąd. Żeby nie być gołosłownym: szalbierstwo polegało na takim zarekomendowaniu projektu Wysokiej Radzie, ażeby akt prawny wyglądał na dokument dostosowywany do aktów wyższego rzędu (stąd przywołanie przez Projektodawcę Ustawy „Karta Nauczyciela”). Zatajono jednak przed Wysoką Radą istotny szczegół – a mianowicie w razie przyjęcia przez Radnych tejże Uchwały (co przecież się stało, wszyscy ten projekt poparliśmy, ja także) – ułatwiono coś, na co dotąd Radni Powiatu Inowrocławskiego nigdy się nie godzili: likwidację Centrum Kształcenia Ustawicznego im. St. Żeromskiego! Tego nie powiedział nikt – ani na posiedzeniach Komisji Edukacji, Kultury, Kultury Fizycznej, Turystyki i Sportu, ani na Sesji Rady Powiatu. Nie mogąc dokonać likwidacji Centrum Kształcenia Ustawicznego wprost, bo Radni nie dopuścili do takiej sytuacji, poszukano innej możliwości, wprowadzając na ostatnie obrady Rady Powiatu „konia trojańskiego” w postaci nieszczęsnego projektu. Zakpiono w ten sposób z Radnych wszystkich Klubów, zakpiono z Wyborców, zakpiono z Grona Pedagogicznego i Słuchaczy Centrum Kształcenia Ustawicznego. To właśnie przedstawiciele tej Placówki poprosili o spotkanie z radnymi (w spotkaniu uczestniczyło trzech radnych: M. Bogdanowicz, K. Mrugalska i P. Czachor), i pełni żalu pytali z wyrzutem: *co najlepszego zrobiliście?* Jednocześnie przedstawili nam rzeczywiste skutki prawne, które niesie przyjętą przez nas Uchwałą. Dotąd pracujący w C.K.U. pedagodzy, kształcący słuchaczy w trybie zaocznym, część

swojego nauczycielskiego *pensum* mieli rozliczane w taki sposób, że trzy sprawdzone prace pisemne zaliczały się na jedną godzinę pracy. Ten rodzaj naliczania czasu pracy był zagwarantowany w poprzednich regulaminach wynagradzania nauczycieli, a został zniesiony przyjętą przez nas Uchwałą. W zamian ustaliliśmy dla tych nauczycieli skromny dodatek za sprawdzanie prac, rzędu „5 % wynagrodzenia nauczyciela stażysty” (§ 6. p. 4 Uchwały XVI/161/2008); problem tkwi w tym, że dla wielu nauczycieli dotychczasowy sposób rozliczania zapewniał pełen etat, sprawdzanie prac stanowiło czasem połowę *pensum*, a Uchwała Rady Powiatu pozbawia nauczycieli C.K.U. tejże części, a co za tym idzie – pracy. Zostałoby bowiem – licząc łącznie – zlikwidowanych tyle roboczogodzin, że skutkowałoby to likwidacją co najmniej kilku nauczycielskich etatów. W efekcie może to doprowadzić do zlikwidowania tej placówki; z wyliczeń osób znających skalę problemu wynika, że w miarę niezagrożeni mogliby się czuć jedynie poloniści. Przyjęta przez nas Uchwała uderza więc bezpośrednio w Grono Pedagogiczne Centrum Kształcenia Ustawicznego, w konkretnych ludzi, wykształconych, cennych dla naszego Powiatu. Odbierając im godziny, odbieramy im pracę i etaty, a kilkadziesiąt złotych gwarantowanych za sprawdzanie prac w § 6 nie wystarczy – niestety – na bilet do Irlandii. Mało tego – Uchwała poszła tak bezdusznie daleko, że w końcowym § 17 definiuje wejście w życie na dzień 1 stycznia 2008. Oznacza to, że złamaliśmy starą rzymską zasadę, że „prawo nie działa wstecz” (*lex retro non agit* – zakaz nadawania aktom prawnym mocy wstecznej), a przez to nałożyliśmy na pedagogów obowiązek zwrócenia kilku tysięcy złotych „nienależnych” poborów. Trybunał Konstytucyjny uznał retroakcję za niezgodną z Konstytucją z r. 1997, gdyż wsteczne działanie prawa łamie konstytucyjną zasadę państwa prawnego sformułowaną w art. 2 Ustawy Zasadniczej. Ze wstydem muszę przyznać, że wyprodukowaliśmy bubeł prawny, który zabiera ludziom pracę, pieniądze, zagraża szkole z tradycjami i na dodatek łamie obowiązującą Konstytucję. Na dodatek projektodawca udał się po opinie do oświatowych związków zawodowych, a pominął opinię Kujawsko – Pomorskiego Kuratora Oświaty. Z mojej lektury samorządowych Biuletynów Informacji Publicznej wynika, iż albo prawo, albo dobry smak i zwyczaj, nakazuje po taką opinię do Kuratorium się zwrócić.

Pozostaje ponowić pytanie – dlaczego zatajono te prawdy przed Radą Powiatu Inowrocławskiego? Dlaczego zakpiono z prawa, z demokracji i z Wyborców? Jestem pewien, że przynajmniej większość Wysokiej Rady jest przeciwna likwidacji Centrum Kształcenia Ustawicznego lub działania na niekorzyść Placówki. Apeluję zatem o przygotowanie poprawionego projektu w trybie pilnym, a na przyszłość – o takie przedstawianie Wysokiej Radzie projektów uchwał, żeby takie niedomówienia nie miały miejsca.

z poważaniem,  
z upoważnienia Klubu Radnych PiS

  
Paweł Czachor

1/ do wiadomości – Dyrekcja i Grono Pedagogiczne Centrum Kształcenia Ustawicznego im. Stefana Żeromskiego, ul. Średnia 9, 88-100 Inowrocław

Inowrocław, 24 kwietnia 2008 r.

Jacek Nijak  
Radny Rady Powiatu Inowrocławskiego  
ul. Armii Krajowej 12/29  
88-100 Inowrocław

interpelacja 24/2008

**Pan**  
**Piotr Czarnolewski**  
**Przewodniczący**  
**Rady Powiatu Inowrocławskiego**

Nawiązując do mojej prośby, którą wyraziłem podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Inowrocławskiego (27 marca br.), w trakcie dyskusji nad sprawozdaniem finansowym z działalności Muzeum im. Jana Kasprówicza w Inowrocławiu, a nie otrzymałem odpowiedzi, ponownie proszę o informację: kiedy i gdzie odbyło się posiedzenie Rady Muzeum (o którym mowa była podczas dyskusji) oraz ilu członków Rady uczestniczyło we wspomnianym spotkaniu. Jednocześnie zwracam się z pytaniem, czy sporządzono protokół posiedzenia Rady? Jeśli tak, czy istnieje możliwość otrzymania kopii protokołu?

